

DOI: 10.11649/a.3313

Article No.: 3313

Adeptus
nr 22/2025 r.

Klaudia Korpysa – absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, obecnie doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych i Sztuki UMCS w dziedzinie językoznawstwa. Przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą wartościom w dyskursie feministycznym badanym na materiale prasowym. W kręgu jej zainteresowań badawczych znajdują się szeroko rozumiane związki pomiędzy językiem a człowiekiem i kulturą, np. językowy obraz świata, językoznawstwo kognitywne czy analiza dyskursu.

ORCID: orcid.org/0009-0007-4552-3461

e-mail: korpysa.klaudia@gmail.com

Klaudia Korpysa

Tabu w oczach polskich studentów

Współcześnie słowo *tabu* kojarzy się ze sferą komunikacji międzyludzkiej jako określenie tematyki wzbudzającej społeczny wstyd bądź innego rodzaju zahamowania spowodowane kontrowersją czy strachem. Nie ulega wątpliwości jego ekspansja – częstokroć spotykane jest zwłaszcza w medialnych tytułach jako zaproszenie do uczestnictwa w czymś na co dzień skrywanym. Taki zabieg stanowi jednak tylko grę perswazji z odbiorcą i nie musi oznaczać całkowitego wyzbycia się tabu bądź obniżenia jego progu. To, co określamy mianem *tabuistyczny*, wciąż istnieje. Zmienia się jedynie jego zakres, który zarówno w dużych (kręgi kulturowe, nacje), jak i w mniejszych grupach (subkultury, zrzeszenia ideologiczne, rodziny) może dotyczyć różnorodnych tematów. Ludzkie doświadczenia, refleksje, środowisko wpływają na jego własne postrzeganie pewnych „wycinków” rzeczywistości jako tabu. Pojęcie to jest przedmiotem badań w niniejszym artykule. Dokładniej, chodzi o sfery, które według młodych ludzi są „zakazane”.

Problem tabu budzi zainteresowanie ze względu na fakt postępującej od 1989 roku demokratyzacji społeczeństwa i „mody na luz”, podtrzymywanej zwłaszcza przez młodsze pokolenia, mające codzienną niemal styczność ze światem medialnym i propagowanymi przez niego postawami docierającymi do Polski z Zachodu. Anna Dąbrowska pisze na ten temat:

Zmniejszaniu się obszaru tabu sprzyja tzw. kultura obnażania (w sensie dosłownym i przenośnym), przesunięcie granic prywatności, związane choćby z powszechnym

The study was conducted at the author's own expense.

No competing interests have been declared.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International License (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.en>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2025.

posługiwaniem się telefonami komórkowymi, rozpowszechnieniem prasy kolorowej ostro walczącej o czytelników, otwartość mówienia przez osoby publiczne (aktorzy, piosenkarze) o sprawach prywatnych, granicząca czasem z ekshibicjonizmem. Zjawisko to określa się mianem kultury zwierzeń (Dąbrowska, 2008, s. 176).

Otwarcie naszego kraju na wpływy zachodnie umożliwiło także przejęcie amerykańskiej kultury swobody w praktykach komunikacyjnych. Być może nie dla każdego młodego człowieka oznacza to zwracanie się do swoich rodziców po imieniu, ale poprzez Internet szczególnie oddziałuje na sferę tabuizacji. Jednak czy rzeczywiście mamy do czynienia z pełnym złamaniem zasad tabu? A jeśli nie, to jakie tematy uważane są przez studentów za tabuistyczne i dlaczego? Na te i inne pytania spróbuję odpowiedzieć w swoim artykule.

Czym jest tabu?

Tabu wywodzi się z przekonania o nietykalności pewnych przedmiotów, miejsc, zjawisk lub osób. Dla ludów pierwotnych było ono wyznacznikiem przedreligijnych sposobów postępowania, które wynikały w dużej mierze z niezrozumienia zjawisk zachodzących w świecie (Rogodzińska & Obrębska, 2018, s. 129), pozwalały na ochronę przed złym i nieczystym z jednej strony, a świętym z drugiej (zob. Frazer, 1890/1971; Wasilewski, 1987). Współczesne badania nad tabuizacją zasadzają się jednak na innym, nowożytnym rozumieniu tego pojęcia, którego podwaliny stanowi właśnie tabu magiczne (Widłak, 1968, s. 11; zob. też Sawicka, 2009).

Ewolucja terminu *tabu* poświadczana jest w słownikach języka polskiego. W starszych słownikach z lat sześćdziesiątych znaczenie słowa kojarzone jest z ludźmi pierwotnymi i ma związek z wyznawaną wiarą: „według wierzeń ludów pierwotnych: zakaz dotykania pewnych przedmiotów, osób albo zwierząt lub dokonywania pewnych czynności; naruszenie tego zakazu miało powodować nieszczęście; przedmiot, osoba, zwierzę nietykalne, święte” (SJP Dor, 1967, t. 9, s. 6), „u ludów pierwotnych: zakaz religijny dotykania lub nazywania pewnych przedmiotów, dokonywania pewnych czynności; to, co objęte zakazem, nietykalne” (MSJP Skor, 1968, s. 818). Obie definicje skupiają się w dużej mierze na działaniu bądź stykaniu się z zakazanym, choć pojawia się także sygnał dotyczący czynności nazywania, mówienia. Dodatkowo w słowniku pod redakcją Witolda Doroszewskiego pojawia się wskazanie na sankcje grożące za złamanie tabu – mające, jak samo tabu, charakter religijny. Z kolei *Podręczny słownik języka polskiego* Elżbiety Sobol oprócz poświadczonego już znaczenia wprowadza także przenośne: „coś nietykalnego; świętość; także

temat, którego nie wolno poruszać” (Sob PSJP, 1996, s. 1014). Zauważyć można desakralizację znaczenia, jego przesunięcie od sfery wyznaczonej przez opozycję *sacrum* – *profanum* do sfery komunikacji społecznej. Taka współczesna konceptualizacja tabu jest obecna w definicjach ze słowników wydanych po roku 2000, w których funkcjonują już dwa lub więcej znaczeń badanego słowa. Np. w *Innym słowniku języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki czytamy:

1. religijny zakaz wykonywania pewnych czynności lub wypowiedzania pewnych słów pod groźbą kary boskiej,
2. społeczny zakaz używania pewnych słów lub poruszania pewnych tematów, uznawanych za wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne lub przykre [...]. Także coś, co jest objęte takim zakazem. [...] Używane jako przymiotnik (ISJP Bań, 2000, t. 1, s. 800).

Natomiast w *Wielkim słowniku języka polskiego* PAN zawarte są dwa znaczenia wskazujące na kategoryzację słowa jako zakazu (zakaz religijny lub społeczny) oraz kolejne dwa znaczenia dotyczące kategorii przedmiotu objętego danym rodzajem zakazu (‘coś, co jest objęte tabu – zakazem religijnym’ i ‘coś, co jest objęte tabu – zakazem społecznym’) (WSJP PAN, b.d.). Słowniki notują zatem religijny i społeczny (komunikacyjny) aspekt tabu, z czego religijny odpowiada dawnemu tabu pierwotnemu, zaś społeczny – tabu nowożytnemu.

Dla drugiego z wymienionych rodzajów tabu, które trzeba brać pod uwagę w badaniach nad współczesnymi wspólnotami komunikacyjnymi, ważne jest zakotwiczenie w myśli socjologiczno-antropologicznej na temat konstytuowania się społeczeństw i kultur. W ramach każdej wspólnoty wyróżnia się bowiem tzw. obszar normalności, który zawiera zespół środków pozwalających wyznaczyć określony konstrukt rzeczywistości oraz możliwości komunikacyjne pomiędzy członkami. Obok niego funkcjonuje obszar odchyłań – działań odbiegających od tych postulowanych jako „normalne”, lecz nadal akceptowanych – oraz obszar tabu, tj. działań zupełnie nieakceptowanych w obrębie wspólnoty (Fleischer, 2006, s. 283). W ten sposób tabu stanowi jeden z elementów kultury niematerialnej sytuowanych w obrębie norm postępowania, wśród których wyróżnia się zwyczaje, czyli rutynowe czynności życia codziennego, oraz obyczaje – te normy, które są najistotniejsze dla funkcjonowania społeczeństwa. Norman Goodman tabu określa mianem tzw. obyczaju preskryptywnego, dostarczającego danej wspólnocie kulturowej wiedzy na temat tego, czego nie wolno robić (Goodman, 1992/1997, s. 41). Taką kategoryzację tabu jako obyczaju zakazowego przyjmuje także Anthony Giddens (2006/2008, s. 372). Można uznać, że tabu ogranicza ludzką swobodę zwłaszcza w dwóch aspektach – w czerpaniu

przyjemności oraz w podejmowaniu działań i komunikowaniu się (Farberow, 1963/1966, s. 4). Pomimo negatywnych skojarzeń, jakie może przywodzić na myśl takie rozumienie omawianego zjawiska, rola tabu w tworzeniu kultury jest znacząca i wartościowa. Wśród różnorodnych norm wpływających na ludzkie postępowanie to właśnie tabuistyczne zakazy wykazują największą siłę oddziaływania na społeczeństwo (Farberow, 1963/1966, ss. 1–2). Tabu umożliwia m.in. utrzymywanie ról społecznych, wzmacnianie wartości ważnych dla utrzymania wspólnoty, wyznaczanie symbolicznych granic odróżniających „swoich” od „obcych” oraz porządkowanie rzeczywistości (Mach, 2002, s. 172).

O ile na każdą kulturę tabu wpływa w ten sam sposób, o tyle to, co zostaje obarczone zakazem, w poszczególnych kulturach może się różnić. Jak uznaje Aleksander Kiklewicz, „większość przypadków tabu ma charakter idiosynkratyczny, obowiązujący w określonych warunkach socjo-kulturowych” (Kiklewicz, 2016, s. 34). Myśl tę trafnie oddaje poniższa metafora:

Grudki ziemi w ogrodzie są na swoim miejscu, te same grudki na stole kuchennym to brud i zagrożenie. Zagrożenie i nieczystość zależą więc nie tylko od wchodzących w relację elementów, ale od całego kulturowo określonego kontekstu tej relacji (Mach, 2002, s. 172).

Tak też zakazy, choć występują w każdym paradygmacie kulturowym, uzależnione są od różnych kontekstów i uwarunkowań. Owe czynniki wpływające na tabu można uporządkować jako zewnętrzne oraz wewnętrzne. Pierwsze z nich mają charakter społeczny, wynikają z wpływu determinizmu społecznego na jednostkę, która podporządkowuje się zarówno zakazom utartym bądź ustanowionym w danym środowisku, jak i uznanym przez innych członków społeczności za ważne. Z kolei w drugiej grupie czynników zawierają się określone uwarunkowania egzystencjalne czy psychiczne. Członek wspólnoty kulturowej uznaje dany fragment rzeczywistości za tabu pod wpływem wewnętrznych, często nieuświadomionych pobudek. Badacz odwołuje się m.in. do naiwnego, wywodzącego się z tabu pierwotnego przekonania człowieka o „mocy słów”, w związku z czym wypowiedzenie nazwy określającej coś niebezpiecznego może ów desygnat przyzwać (Kiklewicz, 2016, ss. 37–45). Stąd, w zależności od kontekstu, możemy wyróżnić różnorodne przypadki tabu, np. wynikające ze strachu przed deprecjacją tego, wobec czego odczuwamy szacunek czy nawet cześć, jak w przypadku władców państw monarchicznych. Może się ono również objawiać się poprzez ostrożne dozowanie słów w taki sposób, by nie urazić osoby/grupy, wobec której powinniśmy pozostać tolerancyjni. Ciekawe są również tabu kurtuazyjne oraz dyplomatyczne – szczególnie ważne dla osób publicznych i/lub sprawujących wysoko postawione urzędy.

Tabuizacja a ludzie młodzi

Z uwagi na zmienną naturę tabu tym ciekawsze staje się badanie go w obrębie mniejszej, choć reprezentatywnej grupy, jaką jest wspólnota studencka. Zastosowano metodę badawczą polegającą na badaniu kwestionariuszowym z użyciem ankiety otwartej, mającej na celu wydobycie tematów odczuwanych jako tabuistyczne przez wskazaną grupę tudzież pozyskanie danych wskazujących na postępującą detabuizację. Podobne analizy zostały już przeprowadzone przez badaczy w latach poprzednich, miały one jednak w większości charakter cząstkowy, dotyczyły konkretnego przejawu tabu, a grupa badana określana była zazwyczaj mianem „ludzi młodych”, „młodych dorosłych” lub „młodzieży”. Ze względu na fakt prowadzenia przeze mnie badań na materiale języka polskiego, odniosę się jedynie do wyboru prac polskich, a zatem tych dotyczących tego samego kręgu kulturowego, co ułatwi mi późniejsze porównania z samodzielnie zebrany materiał.

Najbardziej zbliżoną do rozważań podjętych w tym artykule – z uwagi na brak ograniczenia badań do z góry określonego obszaru tabu – stanowi praca Michaela Fleischera pt. *Obszar tabu w systemie polskiej kultury* (Fleischer, 2006). W przeprowadzonej przez badacza w 2002 roku ankiecie brali udział ludzie młodzi (136), kobiety i mężczyźni, w wieku do 26 lat. Należy nadmienić, że 58% z nich stanowili studenci, co nakazuje uznanie wyników za wiążące również dla tej specyficznej grupy. Autor zadał respondentom szereg pytań, z czego najbardziej interesująca jest ostatnia para: „Co stanowi tabu? Kto/co dba o jego przestrzeganie?”. Wrocławski autor wychodzi z założenia, że istnieje dwupoziomowa struktura tabu składająca się „z obszaru tabuizowanego, to znaczy z *obiektu tabu*, oraz z *instancji* czuwającej nad jego przestrzeganiem, z instancji legitymizującej, stanowiącej socjalnie lub kulturowo relewantną parcelę systemu, funkcjonującej dla uczestników kultury jako element uzasadniający przestrzeganie tabu” (Fleischer, 2006, ss. 283–284). Wyniki ankiety ujawniają, że młodzi tabuizują – obiekt zakazu stanowi najczęściej seks oraz formułowanie negatywnych sądów o Kościele. Na trzecim miejscu pod względem frekwencji plasuje się jednakże „nie ma” jako odpowiedź na pytanie „Co stanowi tabu?”. Można zatem stwierdzić, że badanej na początku XXI wieku grupie osób przekonanie o detabuizacji nie było zupełnie obce. W kontekście instancji sprawujących pieczę nad tabu wymieniano natomiast Kościół (33,1%), społeczeństwo (20,6%) oraz siebie samego (16,9%), co wskazuje tym samym kolejno na instytucjonalne, społeczne oraz prywatne czynniki warunkujące tabu.

W 2017 roku Anna Piotrowicz i Małgorzata Witaszek-Samborska opisały przebieg badań na temat tabu wśród 120 studentów Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wyniki swojej analizy ujęły w postaci szeregu przeciwieństw:

[...] fizyczność – psychika (np. choroby i starość, ale też kompleksy i uzależnienia), prywatność – społeczność (sprawy intymne, seks i uczucia, choć także polityka czy przemoc), dobro – zło (żałoba, a z drugiej strony: gwałt, kazirodztwo, pedofilia), sacrum – profanum (od religii i wiary po pieniądze i prostytutkę) (Piotrowicz & Witaszek-Samborska, 2017, s. 60, cyt. za: Piotrowicz & Witaszek-Samborska, 2018, s. 288).

Autorki zauważyły, że pomimo stereotypu panującej wśród młodych ludzi atmosfery całkowitego braku zahamowań, w ich życiu wciąż obecne jest tabu, w dodatku takie, które obejmuje wiele sfer ludzkiego życia. Wyniki te zaprzeczają hipotezie o postępującej detabuizacji nowoczesnego społeczeństwa, w przeciwieństwie do badań Fleischera, w których komponent braku tabu poświadczany był stosunkowo często.

Wśród innych badań należy wymienić prace kolejno Huberta Jankowskiego (Jankowski, 2021) oraz Agnieszki Swend (2024) na temat tabu skupionego wokół menstruacji. Oba badania przybrały formę rozmowy z nielicznymi osobami młodymi: u Jankowskiego z 10 kobietami w wieku 22–24 lata, a u Swend – z 7 kobietami i 7 mężczyznami w przedziale wiekowym od 20 do 28 lat. Jak wynika z podsumowania H. Jankowskiego, menstruacja stanowi tabu komunikacyjne w komunikacji prywatnej i publicznej. Jednocześnie rozmówczynie przyznawały, że oczekują większej otwartości w dyskursie na ten temat, przy czym podkreślały fakt, iż proces ten jest wyraźnie widoczny w przestrzeni internetowej, w działaniach aktywistek. Na Internet jako obszar łamania tabu menstruacyjnego wskazywali również młodzi badani przez Agnieszkę Swend. Tu jeszcze wyraźniej niż w poprzednim badaniu zarysowały się różnice pokoleniowe w postrzeganiu menstruacji – ludzie młodzi uważali siebie za o wiele bardziej skłonnych do łamania tabu niż osoby starszego pokolenia, które to tabu im wpoiły.

Punktem odniesienia dla moich analiz mogą być badania ankietowe przeprowadzone przez Ewę Karmolińską-Jagodzik (Karmolińska-Jagodzik, 2017) dotyczące rozmów młodzieży z rodzicami z perspektywy młodzieży. Jedno ze sformułowanych pytań kwestionariuszowych brzmiało: „Czy w domach rodzinnych badanych osób istnieją tematy tabu i czego dotyczą?”. Wyniki pokazują, że w rodzinach najbardziej tabuizowanymi tematami rozmów były kolejno: seks, religia i polityka. Choć badania bazowały na analizie tabu w konkretnym kontekście komunikacyjnym, ważne okazało się wskazanie na punkt widzenia młodzieży – ta nie podejmuje pewnych tematów prawdopodobnie ze względu na ochronę rodzinnego

status quo, dbałość o atmosferę. Mimo istnienia tabu 92,7% respondentów odpowiedziało, że ma potrzebę rozmowy z rodzicami. Z kolei na pytanie, jakie tematy chcieliby poruszać, 10% opowiedziało się za tematyką religijną, a 5% – za tematyką związaną z seksem.

Omówione analizy dają różnorodne wyniki. Z jednej strony młodzież wskazuje na różne tematy tabu, z czego najczęściej powtarzającymi się są seks i religia. Z drugiej strony wyraźnie widoczne są starania młodych ludzi zmierzające do zapewnienia otwartej komunikacji na tematy trudne, co stopniowo osiągane jest w przestrzeni internetowej.

Tabu według studentów

W celu dokonania analizy pojmowania tabu przez studentów przeprowadziłam badania ankietowe. Na ankietę składały się metryczka oraz jedno pytanie otwarte powtórzone dziesięciokrotnie: „Co jest dla ciebie tematem tabu i dlaczego?”. Zadaniem ankietowanych było wpisanie w każdą rubrykę po jednym temacie uważanym przez nich za tabu wraz z uzasadnieniem. Wymagane było udzielenie jednej odpowiedzi, pozostałe 9 uznano za fakultatywne, gdyż zależne było od liczby respektowanych przez respondentów tabu.

Badaną grupę stanowili studenci i studentki w liczbie 25 mężczyzn i 25 kobiet. Spośród 94 otrzymanych odpowiedzi 78 dotyczyło przejawów tabu odpowiadającym 13 kategoriom tematycznym: 1) seks, 2) polityka, 3) rodzina, 4) pieniądze, 5) zdrowie psychiczne, 6) religia, 7) emocje, 8) przemoc, 9) śmierć, 10) relacje romantyczne, 11) choroba, 12) sprawy fizjologiczne, 13) wygląd. W obręb powyższych kategorii oraz dalszych, dokładniejszych analiz nie zostały włączone następujące odpowiedzi:

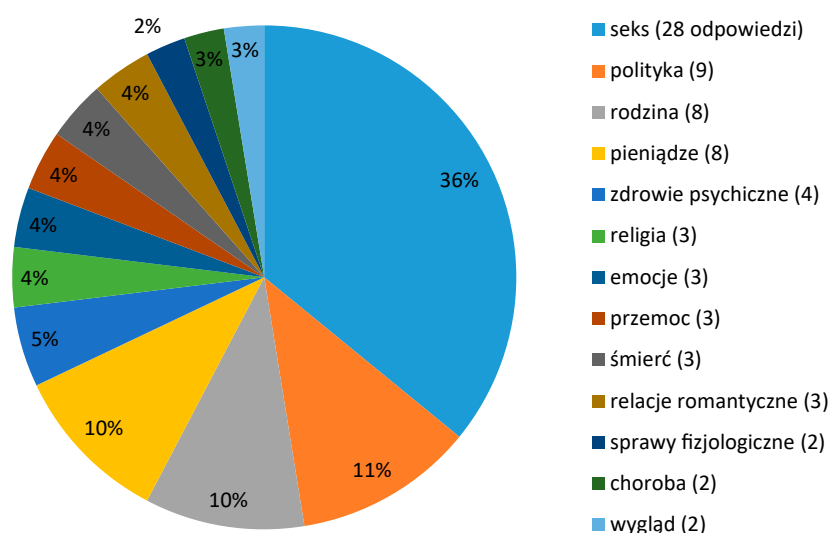
- a) 6 zaprzeczających istnieniu tematów tabu: „Nie ma chyba żadnego tematu, który by mnie krępował bądź był tematem tabu¹”; „Nie ma tematów tabu”; „Myślę że nie mam”; „Nie mam tematów tabu” (2); „nie ma czegoś takiego jak temat tabu, o wszystkim można rozmawiać i żartować”;
- b) 10 jednostkowych, które nie utworzyły osobnych kategorii oraz semantycznie nie mieściły się w już wyłonionych kategoriach: „Rozmawianie przy kimś innym na temat, w którym czuje się niekomfortowo, jak widzę taką sytuację to mnie aż skręca (np. jak ktoś w towarzystwie pyta kogoś otwarcie o blizny na rękach, just shut the fuck up)”; „Rozmowa o intymności ze względu na wyniesione tradycje z domu”;

¹ W trosce o przejrzystość i komfort lektury w przytoczonych odpowiedziach poprawiono literówki, zachowując poza tym pisownię oryginalną.

„Rozmowa o samorealizacji a nie podążaniu za oczekiwaniem społeczeństwa”; „Pewne wydarzenia z przeszłości – bołą kiedy do nich wracam pamięcią”; „Prawo jazdy, ponieważ nie zrobiłem kursu do tej pory (5 lat)”; „Postępy w pisaniu pracy licencjackiej, ponieważ irytuje mnie ten temat, jestem pewien, że napiszę pracę w odpowiednim terminie, więc nie lubię dopytywania się o postępy”; „Narkotyki bo są nielegalne”; „Szczepionki. Ja jestem za szczepionkami, ale nie namawiam innych i nie wdaję się w dyskusję o tym. To dla mnie temat tabu, bo gdy zaczyna się o nim mówić, robi się nieprzyjemnie”; „Temat, którego poruszanie jest newralgiczne dla obowiązujących norm społecznych”; „Temat nieporuszany ze względu na obowiązujące normy społeczne”.

Odpowiedzi jednostkowe wskazują przede wszystkim na tabu dotyczące obcej ingerencji w sprawy prywatne, możliwości wzbudzenia kontrowersji przez rozmowę na tematy związane z czymś nielegalnym lub niechęć wobec sporów, jakimi może zakończyć się kontakt z osobą o odmiennych poglądach.

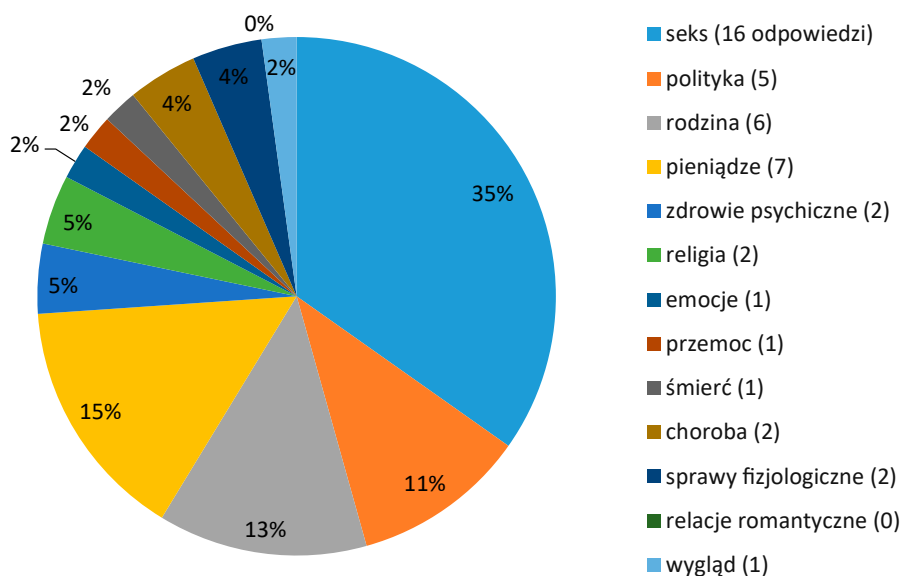
Spośród 78 tematów tabu 46 wskazały kobiety, a 32 mężczyźni. Biorąc pod uwagę zbiorczą liczbę odpowiedzi przyporządkowanych do poszczególnych grup tematycznych, możemy zauważyć, że największą frekwencją cechują się takie sfery jak: seks (35,9%), polityka (11,5%) oraz *ex-aequo* rodzina oraz pieniądze (po 10,3%).



Wykres 1. Tematy tabu w oczach studentów i studentek (kobiety i mężczyźni).

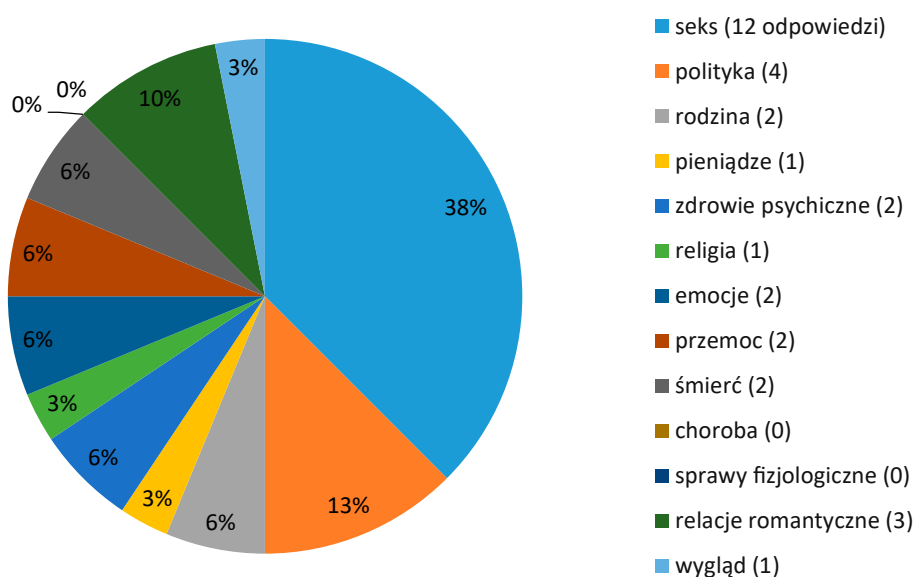
Opracowanie własne

Dla poszczególnych płci wykresy będą przybierać inną formę, choć pierwsze dwie sfery – seks i polityka – nadal pozostaną najczęściej wykazywanymi tematami tabu.



Wykres 2. Tematy tabu w oczach studentek (kobiety).

Opracowanie własne



Wykres 3. Tematy tabu w oczach studentów (mężczyźni).

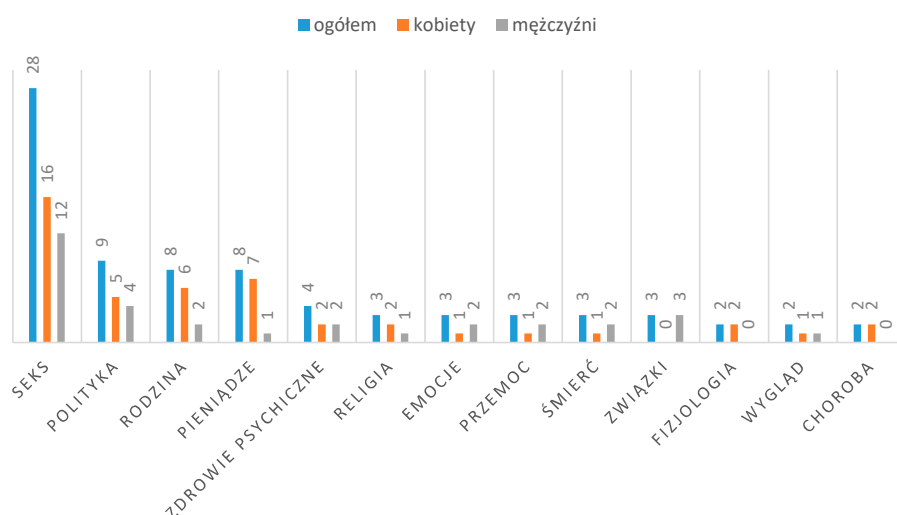
Opracowanie własne

Najczęściej wskazywanymi przez kobiety tematami tabu okazały się: seks (34,8%), pieniądze (15,2%), rodzina (13%) oraz polityka (10,9%). W przypadku mężczyzn były to: seks (37,5%), polityka (12,5%) oraz relacje romantyczne (9,4%). Warto zwrócić uwagę na tematy, które u danych płci nie pojawiły się w ogóle, tj. u kobiet: relacje romantyczne, a u mężczyzn: sprawy fizjologiczne

i choroba. Zestawienie tych danych pozwala na sformułowanie następujących wniosków: pomimo współczesnego obniżania progu tabu seks nadal zajmuje pierwsze miejsce w hierarchii najbardziej tabuistycznych tematów (pozostałe wyprzedza o 20% procent i więcej). Pozostałe dane warto zinterpretować osobno dla każdej z płci, widoczne są bowiem duże różnice.

W przypadku kobiet zauważyć można wyraźną granicę pomiędzy tematami tabuistycznymi a nietabuistycznymi. Respondentki biorące udział w ankiecie częściej niż mężczyźni wskazywały na te same kręgi tematów, pozostawiając inne na marginesie. Można wręcz powiedzieć, że w wielu sferach okazały się jednomyślne. Dobór tychże sfer wskazuje, że młode kobiety szczególnie wrażliwe są na tematy dotyczące spraw z ich najbliższego otoczenia i elementów życia codziennego, np. pieniędzy czy rodziny, choć również polityki. Wykazują także większe zainteresowanie sprawami dotyczącymi zdrowia fizycznego i psychicznego. Wstępnie można założyć, że kobiety cechuje wysoka otwartość na kwestie związane z własnym wnętrzem i emocjami innych.

Mężczyźni kojarzyli tabu z różnymi kategoriami. Studenci znacznie częściej niż studentki opowiadali o tematach dotyczących sfery psychiki. Największym zaskoczeniem jest fakt, że jako tabu mężczyźni wskazywali „relacje romantyczne”, których w ogóle nie podała żadna z kobiet. Wzrost o ok. 4% w stosunku do odpowiedzi studentek możemy także dostrzec przy fasetach „emocje”, „przemoc” oraz „śmierć”. Co równie istotne, mężczyźni zupełnie nie wiązali tabu ze sferami chorób czy fizjologii. Mimo to faseta „zdrowie psychiczne” plasuje się na podobnym poziomie w obu grupach, też „wygląd” oraz „religia” – tutaj różnica między studentkami i studentami wyniosła zaledwie ok. 1%.



Wykres 4. Tabu w oczach studentek i studentów (wykaz zbiorczy).

Opracowanie własne

Przyjrzyjmy się szczegółowym wynikom ankiety uporządkowanym od najczęściej do najrzadziej tabuizowanej kategorii.

Seks. Do tej grupy zaliczam wszystkie odpowiedzi wskazujące na sam seks oraz tematy z nim powiązane, a zatem masturbację, fetysze, orientację seksualną i antykoncepcję. Dlaczego stanowi to tabu? Respondenci często przywoływali intymny charakter spraw seksualnych, np.: „Seks, bo to intymne doświadczenie”. Komunikacja na ten temat dostępna jest tylko dla nielicznych, a niekiedy nie powinna nawet wychodzić poza daną relację seksualną, np.: „Życie seksualne, ponieważ uważam to za temat pomiędzy tymi osobami”; „Tematem tabu jest seks, ponieważ jest to bardzo intymna sfera życia prywatnego i nie chcę się nią dzielić, ewentualnie tylko z bardzo wąskim gronem”. Zdaje się, że główną instancją, która podtrzymuje tabu seksualne, jest społeczeństwo. Respondenci czują się bowiem ograniczani przez narzucane im obyczaje, obowiązuje ich swego rodzaju cenzura w zakresie publicznego wypowiadania się na temat seksu, np.: „Fetysze – raczej samo za siebie mówi i ryzyko ostracyzmu społecznego jest zbyt duże żeby o tym otwarcie mówić nawet w bliskim gronie”; „Seks, to temat prywatny i nie chce o nim rozmawiać publicznie”; „Temat o którym się nie rozmawia publicznie. Na przykład preferencje seksualne”. Ponadto osoby, które chcą wypowiadać się na temat swoich preferencji seksualnych, spotykają się z brakiem akceptacji: „Seks bo nikt nie rozumie mojego podejścia”; „Fetysz, problem z akceptacją”. Społeczeństwo nie stanowi jednak jedynej instancji podtrzymującej tabu. Tą, na którą odpowiadający wskazywali równie często, jest rodzina. Rodzice wychowani w tradycyjny sposób, te same zasady starają się wpajać swoim własnym dzieciom, tworząc – umyślnie bądź nie – wielopokoleniowy łańcuch tabuizacji, np.: „Temat seksu, ponieważ był bardzo rzadko poruszany wśród bliskich i rodziny”; „[...] jakbym miała odnosić się do tego jak zostałam wychowana to tematem tabu na pewno będzie SEKS”. Mówienie o seksie nie jest jedynie kwestią wstydu, przejawów tabuizacji może być o wiele więcej, np. tabuizacja poprzez potępienie („Sex – byłam wychowywana tak jakby był zły”). Jak możemy dostrzec tego skutki? Omawiany temat wzbudza niekomfortowe, negatywne emocje, np.: „Czasem tematy seksualne bo powodują dyskomfort”. Jedna z uzyskanych odpowiedzi wskazuje nie tylko na wzbudzane emocje, ale również mechanizm podsycania tabu: „Seks, bo to intymna sprawa. Dla mnie w dodatku obrzydliwa, źle się kojarząca. Znaczy nie sam seks uważam za obrzydliwy, ale bardzo nie lubię sposobu, w jaki ludzie często rozmawiają o seksie. Śmieszkuje sobie w obleśny sposób i myślą, że są fajni”. Respondentka często jest świadkiem robienia z seksu tematu żartów – można rzec, że dowcip rodzi dystans. Jednakże

jednocześnie jesteśmy świadkami sytuacji, w której tabu rodzi tabu – dziewczyna zaczyna identyfikować seks z zasłyszonymi „obleśnymi” słowami, podsycając w ten sposób istniejące już w społeczeństwie i w niej samej tabu.

Polityka. Respondenci przekonani są, że rozmowy o polityce stanowią niepotrzebne źródło sporów i negatywnych emocji, dlatego należy ich unikać, np.: „Tworzą niepotrzebne kontrowersje”; „Nie jest mi to do niczego potrzebne, by rozmawiać ani tym bardziej kłócić się z kimś o to kto ma rację lub kto tej racji nie ma [...]”. Niektóre osoby wskazywały, że nie ma potrzeby uzewnętrzniać swoich poglądów, gdyż są one prywatne, np.: „Polityka – każdy ma swoją opinię i dzielenie się nią jest szukaniem sojuszników”; „Religia polityka choroby są to sprawy prywatne nie każdy musi o nich słuchać i wypowiadać na ten temat”. Obok wskazanego przez ankietowanych wykluczenia mowa o możliwości wyśmiania, rozmowa o polityce wymaga bowiem odpowiednich kompetencji: „Polityka – nie znam się na niej i nie chcę wyjść na głupią, gdy ktoś coś mówi w tym temacie”. Czasem milczenie na ten temat staje się wynikiem realnej sytuacji społeczno-politycznej w danym państwie: „Polityka, obecna sytuacja w kraju nie pozwala na wygłaszanie swoich poglądów”. Jak widzimy, w przypadku tej sfery w równym stopniu obawiamy się wykluczenia ze względu na różnicę poglądów (sankcje społeczne), jak i sami nakładamy na siebie tabu w obronie przed wywołaniem niechcianego sporu.

Rodzina. W obrębie kategorii znalazły się odpowiedzi traktujące o problemach rodzinnych, sprawach rodzinnych oraz poglądach poszczególnych członków rodziny. Ostatni temat pojawił się jednostkowo, a jego autorka nie chce być identyfikowana z czymś, czego nie pochwala: „Poglądy mojej rodziny, ponieważ nie zgadzam się z nimi i trudno mi o tym rozmawiać z kimkolwiek”. Pozostałe odpowiedzi dotyczące tej fasety dotyczą zbioru „choroba”, zdarzyło się tu bowiem odwołanie do alkoholizmu jednego z bliskich, np.: „Tematem tabu są moje doświadczenia w rodzinie z alkoholizmem [...]”. Trudności w rozmowie na temat złych doświadczeń rodzinnych spowodowane są wpajanymi nam od młodości zasadami, które zmuszają do gloryfikacji rodziny: „[...] od najmłodszych lat słyszałam, że o rodzinie nie można mówić źle przez co czuję się winna”; „Niezależnie, czy chodzi o przemoc, czy o jakieś zwykłe chwilowe problemy. Zostałam wychowana w przekonaniu, że nie mówi się o tym, co dzieje się w domu i nie mówi się źle o bliskich”. Rodzina stanowi grupę zamkniętą, toteż osoby „z zewnątrz” nie mają prawa wiedzieć, co dzieje się „wewnątrz”: „problemy rodzinne, to sprawa rodziny nie osób trzecich”. Tabuizacja tematów rodzinnych rodzi konsekwencje na tle emocjonalnym: „[...] boję się że ludzie pomyślą że

„mam daddy issues i wychowałam się w menelni”; „Zazwyczaj obawiam się reakcji innych ludzi, nie chcę tworzyć zakłopotania”. Zarówno zasady ustalone przez rodzinę, jak i strach przed społeczną deprecjacją stanowią główne powody podsycania tabu, a tym samym uniemożliwiają poszkodowanym otrzymanie pomocy i polepszenie sytuacji własnej lub domowników.

Pieniądze. Tabu dotyczące pieniędzy najczęściej związane jest z otrzymywanymi zarobkami i zdaje się być pozostałością niegdysiejszego zakazu dzielenia się z innymi informacją o wysokości własnej pensji. Decyzja o otwarciu się na ten temat może, choć nie musi, wynikać z zaufania, którym darzymy odbiorcę, np.: „Zarobki, bo to moja prywatna sprawa”; „Tematem tabu jest dla mnie rozmowa o moich zarobkach. Wydaje mi się, że takie rozmowy można prowadzić jedynie w bardzo bliskim gronie”. Tabu dotyczące pieniędzy wpływa negatywnie na akt komunikacji, jednak jego skutki sięgają o wiele dalej w momencie, w którym nie możemy uzyskać informacji o tym, co nam należy: „[...] nie umiem i wstydzę się rozmawiać na tematy związane z pieniędzmi, głównie chodzi o momenty, gdy muszę komuś przypomnieć, że musi mi oddać pieniądze [...]”. Rozmowa o pieniądzach wywołuje nie tylko wstyd, niekiedy jej zaniechanie może wiązać się ze strachem bycia posądzonym o nieuczciwość („Jak ktoś ma ich za dużo, to pewnie zrobił jakiś przekręt”) lub przeciwnie – wynikać z empatii wobec drugiej osoby („Myślę, że jest to spowodowane tym, że nie chcemy poczuć się gorsi lub sprawić, że ktoś poczuje się gorszy”). Na ten typ tabu, podobnie jak na poprzednie, wpływ ma odpowiednie wychowanie, choć zdaje się ono charakterystyczne dla naszego kręgu kulturowego: „Zarobki, w Polsce jest niepisana zasada że nie pyta się i nie mówi o swoich zarobkach [...]”.

Zdrowie psychiczne. Na samopoczucie osób chorych psychicznie wpływają zakorzenione w naszej świadomości stereotypy („[...] patrzą na mnie jakby siedział przed nimi człowiek zbiegły z zakładu zamkniętego w fartuchu bezpieczeństwa [...]”), co wykształca w nich różne rodzaje lęku – lęk przed oceną („[...] mówienie o tym sprawia, że ludzie zaczynają patrzeć na mnie w inny sposób”) lub stratą i niezrozumieniem („Boję się o to, że stracę pracę, przyjaciół itd.”). Pewną nadzieję na detabuizację daje refleksja niektórych respondentów zauważających dokonujące się współcześnie zmiany w postrzeganiu zaburzeń psychicznych i chorych: „Chodzenie na terapie. Oczywiście nie dotyczy to rozmów z przyjaciółmi czy w ogóle ludźmi z pokolenia Z [...]”.

Religia. Kwestia wiary, podobnie jak polityka, dotyczy sfery poglądów, dlatego jest uznana za temat delikatny, wywołujący spory: „Religia polityka choroby są to sprawy prywatne

nie każdy musi o nich słuchać i wypowiadać na ten temat. Tworzą niepotrzebne kontrowersje". Tylko jedna ze zgromadzonych odpowiedzi w sposób krytyczny wskazuje na instytucję Kościoła jako grupę uprzywilejowaną na mocy tabu: „Realne problemy wspólnot wyznaniowych np. kościoła katolickiego – choćby problem pedofilii wśród księży – w bardzo religijnych rejonach o tym się nie mówi, bo ksiądz i wiara to jest coś wielkiego”. Ten głos może stanowić pokłosie premiery bardzo głośnych w czasie prowadzenia analiz dzieł dotyczących tematu księży pedofilii – reportażu *Franciszkańska 3* autorstwa Marcina Gutowskiego oraz książki *Maxima culpa. Jan Paweł II wiedział* Ekke Overbeeka. Dyskusja, którą wywołały w całej Polsce, stanowi jeden z przejawów umyślnego zabiegu detabuizacji i, jak widać, rodzi skutki społeczne.

Emocje. Każdy z respondentów wskazujących na emocje w temat tabu wpisał zupełnie inne uczucia: „[...] tematem tabu jest dla mnie [to] czego naprawdę chce druga osoba”; „Rozmowa o moich problemach z przyjaciółmi jest dla mnie tematem tabu, ponieważ mam problem z uzewnętrznianiem swoich uczuć i czuję się, jakbym kogoś obarczał swoim ciężarem”; „Miłość – jestem osobą która ma problem z wyrażaniem uczuć”. Przedstawia się nam w tym miejscu spektrum rozciągające się od zaspokajania potrzeb innych, poprzez emocje negatywne po okazywanie miłości. Wszystkie je łączą pewne wewnętrzne zahamowania, choć, jak sądzę, wynikające z tabuistycznego wstydu przed pokazywaniem swoich uczuć. Stąd tak normalna i wskazana rozmowa o problemach emocjonalnych staje się „obarczaniem kogoś ciężarem”.

Przemoc. W przypadku przemocy ankietowani zwrócili uwagę na wychowanie oraz na zaniedbania instytucjonalne jako powód podtrzymywania tabu. Warto dodać, że dotyczy to różnych rodzajów zachowań przemocowych: „[...] [jakbym miała odnosić się do tego jak zostałam wychowana to] tematem tabu jest również m.in. GWAŁT”; „Molestowanie na uczelniach – brak jasnych i przejrzystych procedur, brak pokazania skali, przypadków”. Przemoc jednocześnie stanowi sprawę intymną, prywatną, w którą obca osoba nie powinna ingerować, a takie zachowanie jest bezpośrednim wynikiem tabuizacji: „Zauważona przemoc u kogoś – bo inni uważają że lepiej się nie wtrącać”.

Śmierć. Tematyka śmierci uznawana jest za niewygodną, a jej podejmowanie może narazić rozmówcę na negatywną ocenę ze strony społeczeństwa: „Śmierć/mówienie o śmierci – przez niektórych uważane za temat zbędny, nie na miejscu, bardziej sugerujący o «dziwności» drugiej osoby”. Ponadto niektórzy skupiają się nie na samej śmierci, lecz na tym, co czeka człowieka po niej. Z jednej strony niepewność napawa strachem, gdyż otwiera wyobraźnię na mnogość interpretacji („Kwestia tego, co jest po śmierci, ponieważ jest to związane u mnie z dużym lękiem i wolę nie rozmawiać z nikim o tym, unikać tematu”);

z drugiej strony łagodzona jest przez odpowiedzi, które podaje religia. Tu jednak, jak można zakładać, możliwe jest narażenie się na spory dotyczące tego, który obraz pośmiertnego życia jest wiarygodny i prawdziwy. Tematyka śmierci łączy się z omówioną już tematyką wiary, a ona jest kwestią prywatną każdego człowieka: „Życie po śmierci bo to kwestia religijna”.

Relacje romantyczne zostały poświadczone trzykrotnie. Spośród nich tylko jedna zawiera uzasadnienie dla przywołania takiego, a nie innego rodzaju tabu. Uzyskałam następujące informacje: „Byłe związki”; „Związki”; „Kobiety – mam ciężkie historię jeżeli chodzi o kontakty z kobietami”. Zdaje się, że wszystkie bazują na własnych, intymnych doświadczeniach, a temat tabu odnosi się nie do rozmowy o relacjach damsko-męskich w ogóle, a jedynie tych relacji, które dotyczą samych respondentów.

Choroba otwiera listę kategorii o odpowiedziach niemal jednostkowych. Na temat choroby wypowiedziały się dwie respondentki: „Choroby, mówienie o tym sprawia, że ludzie zaczynają patrzeć na mnie w inny sposób. Boję się o to, że stracę pracę, przyjaciół itd. Myślę, że takie tabu najczęściej dotyczy chorób psychicznych”; „Religia polityka choroby są to sprawy prywatne nie każdy musi o nich słuchać i wypowiadać na ten temat. Tworzą niepotrzebne kontrowersje”. Obie wypowiedzi zostały już przywołane wcześniej, gdyż ich tematyka wchodzi w zakres także innych faset. Zatem należy podkreślić: kwestia choroby postrzegana jest jako sprawa prywatna, której intymność wpływa na społeczne niezrozumienie i powoduje spory.

Sprawy fizjologiczne, które studentki uznały za tabu, to miesiączka oraz wymioty. Pierwszy temat, typowo kobiecy, nawet dla kobiet jest obiektem wstydu. Sama autorka wypowiedzi nie jest w stanie tego zrozumieć: „[...] miesiączka – dlaczego? nie mam pojęcia”. Choć ankietowana może mieć własne powody, dla których uważa miesiączkę za temat tabu, można wskazywać tu konwencję jako czynnik kształtujący ten fenomen. Skoro nawet reklamy podpasek tabuizują menstruację, np. poprzez pokazywanie krwi jako niebieskiej, nie powinniśmy być zdziwieni faktem, że młode dziewczyny (a potem dorosłe kobiety) odczuwają wstyd wobec normalnego mechanizmu ich ciała. Na drugim biegunie w tej sferze zasadza się inna odpowiedź: „Wymioty o ile nie są wspominane w historiach o mocno zakrapianych imprezach stają się «obrzydliwe» i są nieprzyjemnym tematem tak jakby grypa żołądkowa była uznawana za mniej poważną niż zwykła grypa. To samo dotyczy problemów z wypróżnieniem”. Respondentka uważa, że w komunikacji społecznej funkcjonuje pewna niepisana hierarchia dolegliwości – o jednych możemy mówić, podczas gdy inne są uznane za tabu. Odpowiedź ta szczególnie wskazuje na społeczny charakter tabu – opartego na konwencji oraz zależnego od kontekstu (zatem w przypadkach niektórych tematów – względnego).

Wygląd. W tej grupie umieszczone zostały dwie odpowiedzi: „[jakbym miała odnosić się do tego jak zostałam wychowana to] tematem tabu są również różnego rodzaju NIEDOSKONAŁOŚCI CIAŁA”; „Długość członków znajomych. Gdy rozmawia się na ten temat często trudno uwierzyć w szczerość odpowiedzi i temat nie jest naturalnie poruszany”. Ostatnia wyróżniona kategoria nie wprowadza żadnych nowych informacji, lecz podkreśla już przywołane – wychowanie człowieka w tabu oraz niepoważne traktowanie tabuizowanego tematu.

Podsumowanie

Zgromadzone dane pozwalają stwierdzić, że zjawisko detabuizacji nie dotyczy przeważającej liczby badanych studentów. Daje się zauważyć pewną dozę krytyki w opisywaniu tabu religijnego, jednak spośród wszystkich odpowiedzi jedynie 5 wskazuje na brak istnienia tabu. W porównaniu do innych prac badawczych o podobnej tematyce zdecydowanie rzadziej pojawiają się tu również głosy świadczące o otwartości komunikacyjnej młodszych pokoleń – w ankiecie taka informacja została poświadczona raz, w kontekście rozmów z rówieśnikami na temat zdrowia psychicznego. Bezpośrednie postulaty zerwania z tabu nie ujawniły się w odpowiedziach w ogóle. Najczęstszymi polami tabuizowanymi był seks, polityka i rodzina, religia natomiast pojawiła się dopiero na szóstym miejscu pod względem frekwencji poświadczania. W odniesieniu do par komplementarnych zaproponowanych przez Annę Piotrowicz i Małgorzatę Witaszek-Samborską należy stwierdzić, że zakresy tabu wymienione przez autorki w dużej mierze pokrywają się z wynikami badań ankietowych przeprowadzonych przeze mnie. Jedynie para „dobro – zło” nie została tak wyraźnie poświadczona. Przemoc z kolei stanowiła niewielki procent wszystkich pozostałych kategorii.

Jeżeli zatem tematyka tabu funkcjonuje i pozostaje podobna, to powstaje pytanie, co charakteryzuje przebadaną przeze mnie grupę studencką? Odwołując się do podziału Fleischera, można zauważyć, że są to odpowiednie instancje o największym wpływie na kształtowanie i podtrzymywanie tabu – społeczeństwo i rodzina. Tabu jako byt społeczny kształtowany jest w ramach obowiązujących w danych kręgach kulturowych lub grupach konwencji. Nawet młodzi ludzie ze swoim na ogół cynicznym podejściem do rzeczywistości nie są w stanie wyzbyć się wpływu norm społecznych. Jedynie niektóre obszary, jak tabu dotyczące zdrowia psychicznego lub problemów Kościoła katolickiego, cechuje pewien zwrot w kierunku detabuizacji. Z kolei rodzina jest instancją, z którą stykamy się w pierwszej kolejności, więc choć zasięg jej oddziaływania nie jest zbyt szeroki (konstytuuje życie

w obrębie danej rodziny), to tego samego nie można powiedzieć o sile jej oddziaływania. Nabywane od dzieciństwa zasady konstytuują nasze wartości w życiu dorosłym. Jak widać, nawet przepisy prawne (w ankiecie w zasadzie niepoświadczane) nie mogą się z nimi równać.

Skróty

ISJP Bań – *Inny słownik języka polskiego: T. 1. A–Ó* (Bańko, 2000).

MSJP Skor – *Mały słownik języka polskiego* (Auderska i in., 1968).

SJP Dor – *Słownik języka polskiego: T. 9. W–Wyf* (Doroszewski, 1967).

Sob PSJP – *Podręczny słownik języka polskiego* (Sobol, 1996).

WSJP PAN – *Wielki słownik języka polskiego* („Tabu”, b.d.).

Bibliografia

Słowniki i encyklopedie

Auderska, H., Łempicka, Z., & Skorupka, S. (Red.). (1968). *Mały słownik języka polskiego* [MSJP Skor]. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Bańko, M. (Red.). (2000). *Inny słownik języka polskiego: T. 1. A–Ó* [ISJP Bań]. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Doroszewski, W. (Red.). (1967). *Słownik języka polskiego: T. 9. W–Wyf* [SJP Dor]. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Sobol, E. (1996). *Podręczny słownik języka polskiego* [Sob PSJP]. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Tabu [WSJP PAN]. (b.d.). W *Wielki słownik języka polskiego*. Pobrano 23 marca 2025, z <https://wsjp.pl/haslo/podglad/34254/tabu>

Literatura przedmiotu

Dąbrowska, A. (2008). Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze. *Język a Kultura*, 20, 173–196.

Farberow, N. L. (Red.). (1966). *Taboo topics*. Atherton Press. (Oryginalna praca opublikowana 1963).

Fleischer, M. (2006). Obszar tabu w systemie polskiej kultury. W K. Stasiuk & M. Graszewicz (Red.), *Literatura, kultura, komunikacja: Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jastrzębskiego w 60. rocznicę urodzin* (ss. 283–300). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Frazer, J. G. (1971). *Złota gałąź* (H. Krzeczkowski, Tłum.). Państwowy Instytut Wydawniczy. (Oryginalna praca opublikowana 1890).

- Giddens, A. (2008). *Socjologia* (A. Sulżycka, Tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN. (Oryginalna praca opublikowana 2006).
- Goodman, N. (1997). *Wstęp do socjologii* (J. Polak, J. Ruszkowski, & U. Zielińska, Tłum.). Wydawnictwo Zysk i S-ka. (Oryginalna praca opublikowana 1992).
- Jankowski, H. (2021). Najważniejsze cechy polskiego dyskursu o menstruacji na podstawie wywiadów z kobietami w wieku 22–24 lat (część I). *Oblicza Komunikacji*, 13, 163–180. <https://doi.org/10.19195/2083-5345.13.11>
- Karmolińska-Jagodzik, E. (2017). Rozmowy młodzieży z rodzicami: Narracja z perspektywy młodzieży. *Studia Edukacyjne*, 2017(45), 153–183.
- Kiklewicz, A. (2016). Tabu w komunikacji językowej: dwa rodzaje uwarunkowań. W A. Małycka & K. Sobstyl (Red.), *Tabu w procesie globalizacji kultury* (ss. 33–56). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Mach, Z. (2002). Tabu. W Z. Bokszański, K. W. Frieske, H. Kubiak, G. Lissowski, J. Mucha, J. Szacki, & M. Ziółkowski (Red.), *Encyklopedia socjologii: T. 4. S–Ż* (ss. 171–172). Oficyna Naukowa.
- Piotrowicz, A., & Witaszek-Samborska, M. (2017). Tabu językowe w świadomości młodych Polaków. *Język. Religia. Tożsamość*, 2017(1(15)), 59–67.
- Piotrowicz, A., & Witaszek-Samborska, M. (2018). Czy w świadomości młodych Polaków istnieją jeszcze tematy i słowa tabu? W P. Odaloš (Red.), *Zborník materiálov z 9. medzinárodnej vedeckej konferencie o komunikácii Synchrónne a diachrónne kontexty jazykovej komunikácie. Banská Bystrica 17. – 18.9.2015* (ss. 282–290). Vydavateľstvo Belianum, Univerzita Mateja Bela.
- Rogodzińska, K., & Obrębska, M. (2018). Współczesne tabu językowe, czyli o czym nie mówią Polacy. *Człowiek i Społeczeństwo*, 45, 127–149. <https://doi.org/10.14746/cis.2018.45.7>
- Sawicka, G. (2009). Konwencja a tabu językowe. *Język a Kultura*, 21, 31–46.
- Swend, A. (2024). Menstruacyjne tabu z perspektywy młodych kobiet i mężczyzn. *Fabrica Societatis*, 2024(7), 102–116. <https://doi.org/10.19195/2657-3679.7.6>
- Wasilewski, J. S. (1987). Tabu, zakaz magiczny, nieczystość. Część I. Zrozumieć tabu. *Etnografia Polska*, 31(1), 19–41.
- Widłak, S. (1968). Zjawisko tabu językowego. *Lud*, 52, 7–25.

Taboo in the Eyes of Polish Students

Since 1989, the democratisation of Polish society and the accompanying changes (e.g. the shifting boundaries of privacy, “media exhibitionism”, adopting American-style openness in communication) have been intensifying the process of detabuisation. In the face of ongoing cultural and social changes, this article considers the question of what is currently subject

to taboo. The issue is analysed on the basis of a survey conducted in a group of 25 female and 25 male students at Polish universities. The information collected makes it possible to identify 13 categories of modern taboo: sex, politics, family, money, mental health, religion, emotions, violence, death, romantic relationships, illness, physiology, and appearance. The article describes them in terms of the source of tabuisation and the impact of institutions that maintain their status as taboo.

Keywords:

taboo; survey; detabuisation

Tabu w oczach polskich studentów

Postępująca od roku 1989 demokratyzacja polskiego społeczeństwa oraz towarzyszące jej zmiany (m.in. przesuwanie granic prywatności, skłonność do „medialnego ekshibicjonizmu”, wpływy amerykańskiej swobody w komunikacji) wzmagają proces detabuizacji. W obliczu postępujących przemian społeczno-kulturowych autorka stawia pytanie o to, co współcześnie podlega tabuizacji. Problem został przeanalizowany na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych na grupie 25 studentek i 25 studentów polskich uniwersytetów. Zebrane wyniki pozwalają na wyodrębnienie 13 kategorii przedmiotów tabu – seksu, polityki, rodziny, pieniędzy, zdrowia psychicznego, religii, emocji, przemocy, śmierci, relacji romantycznych, choroby, spraw fizjologicznych oraz wyglądu – które zostały scharakteryzowane pod kątem przyczyn zaistnienia tabuizacji oraz instytucji je podtrzymujących.

Słowa kluczowe:

tabu; ankieta; detabuizacja

Citation:

Korpysa, K. (2025). Tabu w oczach polskich studentów. *Adeptus*, 2025(22), Article 3313. <https://doi.org/10.11649/a.3313>

Publication History:

Received: 2024-07-10; Accepted: 2025-03-28; Published: 2025-12-31